

Kamil Zeidler

prawnik

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Gdański

## NOWE PRZESTĘPSTWA W SYSTEMIE KARNOPRAWNEJ OCHRONY DZIEDZICTWA KULTURY

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>1</sup> jeszcze przed jej uchwaleniem była przedmiotem szerokiej dyskusji prowadzonej przez przedstawicieli nauki oraz praktyków, podczas której nie szczędzono jej głosów krytycznych. Wkrótce minie trzeci rok jej obowiązywania i w tym czasie okazało się, że konieczne jest dokonanie w ustawie szerokich zmian, które służyć będą poprawie systemu prawnej ochrony zabytków w kraju.

Ustawodawca podjął pierwsze próby nowelizacji. Są one fragmentaryczne i nie rozwiązują wszystkich problemów dotyczących obowiązywania i stosowania ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Celem niniejszego artykułu nie jest jednak wskazywanie wad i błędów w ustawie, lecz przedstawienie dokonanych zmian w zakresie karnoprawnej ochrony dziedzictwa kultury.

24 lutego 2006 r. Sejm RP uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>2</sup>. Nowelizacja m.in. rozszerzyła katalog sytuacji, w których Wojewódzki Konserwator Zabytków może wydać z urzędu decyzję o wpisie zabytku ruchomego do rejestru zabytków. Dotychczas mógł to zrobić w przypadku uzasadnionej obawy zniszczenia, uszkodzenia lub nielegalnego wywiezienia zabytku za granicę. Po nowelizacji może wydać taką decyzję również w przypadku uzasadnionej obawy wywiezienia za granicę zabytku o wyjątkowej wartości historycznej, artystycznej lub naukowej<sup>3</sup>.

W wyniku zmiany art. 31 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami osoba fizyczna lub jednostka organizacyjna, która przy zabytku nieruchomym wpisanym do rejestru lub objętym ochroną konserwatorską na podstawie ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zamierza realizować<sup>4</sup> także nowe zalesienia lub zmianę charakteru dotychczasowej działalności leśnej tam, gdzie znajdują się zabytki archeologiczne, jest zobowiązana pokryć koszty badań archeologicznych oraz ich dokumentacji, jeżeli przeprowadzenie tych badań jest niezbędne w celu ochrony tych zabytków. Istotne jest ponadto przyznanie Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków uprawnienia do korzystania z pomocy policji przy dokonywaniu czynności nadzoru konserwatorskiego<sup>5</sup>. Zmieniły się również przepisy dotyczące postępowania przed Wojewódzkim Konserwatorem

Zabytków<sup>6</sup>, przepisy dotyczące obowiązków służb celnych i przewożenia zabytków przez granicę<sup>7</sup> oraz dostosowania treści ustawy do obowiązującego w przedmiotowym zakresie prawa unijnego<sup>8</sup>.

Szczególnie doniosłe jest ukonstytuowanie przez ustawodawcę dwóch nowych czynów zabronionych (rozdz. 11 omawianej ustawy), co rozszerzyło dotychczasową listę dwóch przestępstw (art. 108-109) oraz dziesięciu wykroczeń (art. 110-119).

Zgodnie z treścią art. 109a ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, kto podrabia lub przerabia zabytek w celu użycia go w obrocie zabytkami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo karze pozbawienia wolności do lat dwóch. Natomiast zgodnie z treścią art. 109b tej ustawy, kto rzecz ruchomą zbywa jako zabytek ruchomy lub inny, wiedząc, że są one podrobione lub przerobione, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch.

Przestępstwem z art. 108 jest czyn polegający na tym, że kto niszczy lub uszkadza zabytek, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. W razie skazania za przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia zabytku popełnione z winy umyślnej sąd orzeka, a w razie skazania za przestępstwo z winy nieumyślnej może orzec nawiązkę na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami w wysokości od trzykrotnego do trzydziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia.

Zgodnie z treścią art. 109 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, kto bez pozwolenia wywozi zabytek za granicę lub po wywiezieniu go za granicę nie sprowadza do kraju w okresie ważności pozwolenia, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu. Jeżeli sprawca tego czynu działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. W razie skazania za przestępstwo popełnione umyślnie sąd orzeka, a w razie skazania za przestępstwo popełnione nieumyślnie może orzec nawiązkę na wskazany cel społeczny związany z opieką nad zabytkami w wysokości od trzykrotnego do trzydziestokrotnego minimalnego wynagrodzenia. Sąd może również orzec przepadek zabytku, nawet jeśli nie stanowił on własności sprawcy (art. 109 ust. 4).

Po nowelizacji ustawa wyróżnia cztery poza-kodeksowe przestępstwa<sup>9</sup> przeciwko zabytkom. O ile przestępstwa zniszczenia zabytku i nielegalnego wywiezienia zabytku z kraju<sup>10</sup> są w doktrynie utrwalone, a ich zasadność nie budzi szerszych kontrowersji, o tyle można mieć wątpliwości co do przestępstwa fałszowania zabytku, jak też przestępstwa wprowadzania fałszykatu do obrotu. Czyny te już wcześniej wypełniały znamiona przestępstwa oszustwa. Powstaje zatem pytanie, czemu służyć ma tworzenie szczególnych typów tego przestępstwa, w szerszym kontekście problematyki stosowania przestępstw pozakodeksowych. Zwłaszcza że tak jak w przypadku dwóch czynów już wcześniej zabronionych pod groźbą kary, tak i w nowej rzeczywistości prawnej, mogą one pozostać jedynie martwym prawem<sup>11</sup>.

Środki penalne winny być ostatecznością, a prawo karne jest odpowiedzią na sytuacje patologiczne w życiu społecznym. Niemniej jednak karnoprawne zabezpieczenie systemu ochrony dziedzictwa kultury jest niezbędne<sup>12</sup>. A karnoprawna ochrona zabytków nie sprowadza się jednak tylko do czynów zabronionych z rozdz. 11 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>13</sup>. Dziedzictwo kultury podlega ochronie karnoprawnej również na podstawie przepisów innych ustaw, a w szczególności kodeksu karnego. Za przestępstwa przeciwko dobrom kultury czy szerzej przeciwko dziedzictwu kultury, uznać należy takie czyny, które skutkują uszczerbkiem w poszczególnych składnikach dziedzictwa kultury i tym samym w całym dziedzictwie. Dodać należy, że działania na płaszczyźnie karnej w żadnym przypadku nie wykluczają podejmowania przez właściwe organy innych działań, a zwłaszcza administracyjnoprawnych.

Wyróżnić można wiele przestępstw, które bezpośrednio godzą w dziedzictwo kultury i jego poszczególne składniki<sup>14</sup>. Wprowadzić można podział na:

- przestępstwa ogólne, czyli takie, których przedmiotem mogą być, choć nie muszą, określone dobra kultury,

- przestępstwa szczególne, w których jedną z przesłanek jest naruszenie określonego dobra kultury.

Ustawodawca w różny sposób stara się reagować na przestępstwa godzące w dziedzictwo kultury. Nie tylko przewiduje sankcje i karanie sprawców, lecz również podejmuje działania prewencyjne. W ochronie zabytków bardzo ważne jest też zadośćuczynienie szkody oraz przywracanie zabytków do stanu sprzed jej powstania.

Innymi przestępstwami, w których dobrami zagrożonymi mogą być materialne elementy dziedzictwa kultury, są: kradzież (art. 278 k.k.), kradzież z włamaniem (art. 279 k.k.), rozbój (art. 280 k.k.), kradzież rozbójnicza (art. 281 k.k.), wymuszenie rozbójnicze (art. 282 k.k.), przywłaszczenie (art. 28 k.k.), czyli właściwie wszystkie przypadki przywłaszczenia cudzego mienia, jeśli tym mieniem będą zabytki. Tak więc zagrożone one są kradzieżą, ale również

kwalifikowaną postacią kradzieży, czyli kradzieżą z włamaniem, rabunkiem bądź innymi czynami, które skutkują pozbawieniem uprawnionego jego władztwa nad rzeczą<sup>15</sup>. Przy czym przedmiotem kradzieży może być jedynie cudze mienie ruchome<sup>16</sup>. W każdym z powyższych przypadków dochodzi do zaboru cudzego mienia ruchomego, gdzie zabór należy rozumieć jako wyjęcie danego przedmiotu ze sfery władztwa uprawnionego właściciela lub posiadacza.

Przyczyną kradzieży jest w przeważającej większości chęć zysku, przy czym inny charakter mają świadome kradzieże dzieł sztuki, częstokroć na zamówienie, inny zaś kradzieże przypadkowe lub też popełniane bez świadomości wartości zawłaszczanego dobra kultury, np. dla pozyskania metali szlachetnych wykorzystanych do ich wykonania. Kradzież zabytków jest dla sprawców o tyle interesująca, że przedstawiają one stosunkowo wysoką wartość materialną, są dobrą lokatą kapitału, a poziom ich zabezpieczenia jest częstokroć niedostateczny. Z drugiej strony dzieła sztuki i zabytki nie są towarami łatwym do zbycia, choć kradzione bywały nawet najcenniejsze dzieła sztuki<sup>17</sup>.

Zwalczanie przestępstw przeciwko dziedzictwu kultury to nie tylko wykrywanie ich sprawców, ale przede wszystkim zapobieganie poprzez podejmowanie określonych działań, których celem jest utrudnienie lub najlepiej uniemożliwienie ich popełnienia. Na przykład przygotowanie wystawy sztuki, w zależności od jej wagi oraz wartości prezentowanych przedmiotów, wymaga podjęcia określonych działań, takich jak:

- rozpoznanie budynku i jego otoczenia,
- właściwe zorganizowanie konwoju,
- zapewnienie odpowiedniej ochrony eksponatów w magazynach, w trakcie montażu wystawy, podczas udostępnienia jej zwiedzającym, a także demontażu,
- właściwe zorganizowanie konwoju powrotnego<sup>18</sup>.

W ściganiu przestępstw przeciwko dziedzictwu kultury znajdują w zasadzie zastosowanie wszystkie zalecenia dotyczące ścigania innych przestępstw. Na skuteczność śledztwa mają wpływ m.in. następujące czynniki: szybkie informowanie o przestępstwie, prawidłowa reakcja organów ścigania i prowadzenie dalszego postępowania. Niemniej jednak, tak jak przestępstwa przeciwko dziedzictwu kultury mają swoją specyfikę, tak też ich ściganie jest w pewnym zakresie odmienne<sup>19</sup>. Dotyczy to m.in. podejmowania określonych czynności kryminalistycznych w obiektach zabytkowych, takich jak oględziny czy zabezpieczanie śladów, i wynikających z tego ograniczeń. Podkreślić również należy, że w ściganiu tych przestępstw kluczową rolę odgrywa właściwa dokumentacja zabytków ruchomych i nieruchomych, która umożliwia zidentyfikowanie poszukiwanej rzeczy.

W rozważaniach *de lege ferenda* pojawia się postulat wprowadzenia przestępstw przeciwko dziedzictwu kultury do kodeksu karnego<sup>20</sup>. Problem jest

o tyle istotny, że nie dotyczy tylko tego zagadnienia, ale kodyfikacji karnej w ogóle; czyli pojawia się pytanie, jakie jeszcze inne przestępstwa powinny się w nim znaleźć. Jeśli w kodeksie karnym miałby zostać umieszczony specjalny rozdział poświęcony przestępstwom przeciwko dziedzictwu kultury, to należałoby się zastanowić nad precyzyjnym określeniem treści zawartych w nim przepisów. Nie jest bowiem potrzebne tworzenie nowych typów przestępstw ani mnożenie bytów ponad konieczność. Wprowadzenie stosownych przepisów do kodeksu karnego wydaje się zasadne zwłaszcza w kontekście kształtowania powszechnej świadomości i upowszechniania wiedzy o tych dotychczas pozakodeksowych przestępstwach. Dotyczy to w dużej mierze organów administracji państwowej stojących na straży prawa i łączy się bezpośrednio z praktycznym jego stosowaniem.

W praktyce wymiar sprawiedliwości traktuje, niesłusznie, przestępstwa pozakodeksowe za mniej ważne. Nic nie uzasadnia poglądu, że skoro zostały one umieszczone poza kodeksem karnym, to ich społeczna szkodliwość jest niższa. Zniszczenie dobra kultury jest przestępstwem o niewątpliwie wysokiej społecznej szkodliwości, a zwłaszcza, gdy dotyka bezcennych i unikatowych dzieł sztuki lub zabytków – skarbów narodowych. Moc prawna przepisu zawartego w kodeksie karnym jest taka sama, jak przepisu każdej innej ustawy, choć kodeksy odgrywają szczególną rolę w ramach danej gałęzi prawa. Bez wątplenia jednak wprowadzenie do kodeksu karnego rozdziału dotyczącego przestępstw przeciwko dziedzictwu kultury i zawarcie w nim przynajmniej aktualnie obowiązujących czterech przestępstw z ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nadałoby im praktycznie wyższą rangę, a dziedzictwo kultury stałoby się pełnoprawnym przedmiotem ochrony karnoprawnej<sup>21</sup>. Należy jednak zadać pytanie, jakie jeszcze przestępstwa winny znaleźć się w tym rozdziale i czy należałoby tam umieścić na przykład kwalifikowany typ kradzieży?

W razie dokonania stosownej nowelizacji kodeksu karnego należałoby przeniezione tam przepisy stosować w związku z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, choćby dlatego, że to w niej znajduje się definicja legalna przedmiotu ochrony, czyli zabytku. Ze względu na obszerność tej definicji nieuzasadnione byłoby inkorporowanie jej do kodeksu karnego. Można by jedynie zawrzeć w nim przepis odsyłający, który stanowiłby, że zabytkiem jest rzecz uznana za taką zgodnie z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Takie rozwiązanie stałoby jednak w sprzeczności z postulatem zupełności regulacji kodeksowej. Nie powinno to jednak stanowić praktycznego problemu, gdyż prawo jest systemem i w wielu przypadkach stosuje się łącznie przepisy zawarte w kilku ustawach.

W przypadku przestępstw przeciwko dziedzictwu kultury, dobrom kultury czy zabytkom istotne jest zagadnienie społecznej szkodliwości czynu.

Przyjmuje się, że szkodliwość społeczna uszkodzenia, zniszczenia czy wywiezienia zabytku jest porównywalna i powoduje podobny uszczerbek w narodowym dziedzictwie kultury. Praktyka wymiaru sprawiedliwości pozostawia w tym względzie wiele do życzenia, gdyż liczba notowanych przestępstw przeciwko zabytkom, nie wskazując już nawet na liczbę spraw, które trafiają do sądów, jest znikoma<sup>22</sup>. Wynika to ze wspomnianego wyżej problemu częściowej pozakodeksowości tych przestępstw, jak też z braku wiedzy i właściwego przygotowania organów ścigania w tym zakresie.

Przy założeniu, że rdzeniem krajowego prawa ochrony zabytków jest ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, można uznać, iż ma ona faktycznie rangę porównywalną do kodeksu<sup>23</sup>. W przypadku regulacji kluczowych dla danej dziedziny prawa karygodne jest wprowadzanie niesystemowych i asymetrycznych zmian prawa, które prowadzą m.in. do powstawania w nim luk i sprzeczności. Dodać należy, że wskazana powyżej nowelizacja została przeprowadzona szybko i odnieść można wrażenie, bez należytego przygotowania. W trakcie przygotowywania projektu ustawy nowelizującej, jak też podczas prac sejmowych nie skorzystano z pomocy i opinii wielu zasłużonych przedstawicieli nauki, a w tym prof. Jana Pruszyńskiego czy też prof. Juliusza Chrościckiego, którzy wcześniej występowali jako eksperci sejmowi w pracach nad ustawą. Zabrakło szerokiej konsultacji społecznej, w tym ze stowarzyszeniami działającymi na rzecz ochrony dziedzictwa kultury oraz z innymi podmiotami i osobami stosującymi przedmiotową ustawę w praktyce. To wszystko daje obraz mało demokratycznego, władczego zarządzania ochroną dziedzictwa kultury w Polsce<sup>24</sup>.

Przedstawiona nowelizacja ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nie jest ostateczna. Już od dłuższego czasu trwają prace nad kolejnymi zmianami ustawy<sup>25</sup>. Próba prześledzenia prac sejmowych w tym zakresie prowadzi do wniosku, że mają one – jak dotąd – charakter fragmentaryczny i wybiórczy. Zdaje się brakować ogólnej koncepcji, która służyłaby narodowemu dziedzictwu kultury. A jest ona potrzebna, bo tak jak w przypadku każdej pracy prawodawczej rozpoczynać ją winien namysł uprzedni. Niech więc autorowi na koniec wolno będzie podnieść wątpliwości systemowe, gdyż ich rozwiązanie służyć będzie stworzeniu sprawnego i nowoczesnego prawa ochrony zabytków. Dotyczą one takich chociażby spraw, jak właściwość organów konserwatorskich, decentralizacja i dekoncentracja uprawnień, z przekazaniem ich samorządom przy pozostawieniu państwowym służbom konserwatorskim kompetencji w zakresie kontroli i nadzoru, czy miejsce służb konserwatorskich w strukturze organów administracji państwowej, czy też – ujmując to ogólniej – przejście od modelu władczego ochrony zabytków, charakterystycznego dla czasów PRL-u, do modelu partycypacyjnego, z definicji swej charakterystycznego dla



współczesnych demokracji<sup>26</sup>. To wszystko i jeszcze więcej, żeby wskazać chociażby zasadność utrzymania w mocy martwych przepisów o zakazie wywozu zabytków z kraju, winno stać się przedmiotem dyskusji, której efektem niech będzie koncepcja przebudowania prawa ochrony zabytków.

## Przypisy

1. Dz.U. z 2003 r. Nr 162, poz. 1568 ze zm.
2. Dz.U. z 2006 r. Nr 50, poz. 362.
3. Art. 10 ust. 2 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Zmiana ta budzi jednak pewne wątpliwości, przepis po nowelizacji nie jest sformułowany w dość jasny sposób i domyślać się można jedynie, jakich ma on dotyczyć sytuacji faktycznych.
4. Dotychczas było „finansować”, czyli potencjalnie doszło do zmiany adresata normy.
5. Art. 38 ust. 4a oraz art. 38 ust. 4b ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.
6. Zob. art. 44 ust. 1 pkt 2, art. 44 ust. 1a, art. 49 ust. 1, art. 53 ust. 2 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.
7. Uchylenie ust. 3 art. 57 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, zmiana art. 59 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami; na ten temat zob.: W. Paczuski, *Handel dziełami sztuki w Unii Europejskiej*, Kraków 2005, i tezy tam zawarte.
8. Zob.: W. Paczuski, jw.; oraz M. Niedźwiedz, *Obrót dobrami kultury w Unii Europejskiej*, Kraków 2000.
9. Przepięstwa pozakodeksowe czyli takie, które uregulowane są poza ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 533 ze zm.).
10. W wypadku przestępstwa nielegalnego wywozu zabytku z kraju spór toczy się nie tyle w zakresie zasadności utrzymania tego przestępstwa, ile w zakresie przedmiotowego zakresu zakazu wywozu, czyli do jakich przedmiotów winien on zostać ograniczony; por. np.: W. Paczuski, *Czy obowiązujące przepisy są sprawnym narzędziem ścigania przestępstw nielegalnego wywozu i przywozu zabytków?*, „Apelacja Gdańska. Kwartalnik” 2005, nr 2, s. 7 i n.
11. Problem martwych przepisów dotyczy w jeszcze większej mierze wykroczeń przeciwko zabytkom, które zawarte są w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.
12. Por.: W. Sieroszewski, *Odpowiedzialność karna w ustawie o ochronie dóbr kultury*, „Palestra”, 1962, nr 3-4; W. Radecki, *Ochrona dóbr kultury w nowym kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo”, 1998, nr 7; K. Zeidler, *Karnoprawna ochrona dóbr kultury*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 2003, t. XI; J. Kaczmarek, K. Zeidler, *Karnoprawna ochrona zabytków*, „Prokuratura i Prawo”, 2004, nr 2.
13. Szerzej na temat karnoprawnej ochrony dziedzictwa kultury zob.: J. Kaczmarek (red.), *Prawnokarna ochrona dziedzictwa kultury*, Kraków 2006, i teksty tam zawarte, a w szczególności: M. Bojarski, W. Radecki, *Ochrona zabytków w polskim prawie karnym. Stan aktualny i propozycje de lege ferenda*; zob. też: J. Kaczmarek, K. Zeidler, *Karnoprawna ochrona zabytków*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 2, s. 71 i n.; K. Zeidler, *Spoleczna świadomość problemu ochrony dziedzictwa kultury. Kilka uwag wprowadzających*, „Apelacja Gdańska. Kwartalnik”, 2005, nr 1, s. 145 i n.
14. Najczęściej materialne, choć nie tylko, gdyż zniszczenie dobra kultury godzi również w inne wartości, które to dobro reprezentuje.

**Dr Kamil Zeidler jest adiunktem w Katedrze Teorii i Filozofii Państwa i Prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Prowadzi zajęcia z zakresu prawnej ochrony dziedzictwa kultury ze studentami prawa oraz historii sztuki Uniwersytetu Gdańskiego.**

15. Na temat przestępstwa kradzieży dobra kultury, zabytku czy dzieła sztuki w różnym kontekście zob. książki: W. Loschburg, *Kradzież Mony Lisy*, Warszawa 1984; J. Świeczyński, *Grabieżcy kultury i fałszerze sztuki*, Warszawa 1986; artykuły naukowe: M. Cernobla, *Problemy kradzieży i ochrony dzieł sztuki*, „Biuletyn Informacyjny Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej”, 1976, nr 1; T. Rydzek, *Kradzieże dóbr kultury w Polsce*, „Problemy Kryminalistyki”, 1980, nr 144; jak też artykuły popularnonaukowe: K. Dubiński, *Dzieła sztuki i złodzieje*, „Prawo i Życie”, 1975, nr 29; K. Zeidler, *Sztuka cenniejsza niż złoto*, „Gazeta Sądowa”, 2004, nr 7, s. 50 i n.
16. Pojęcie rzeczy ruchomej w prawie cywilnym odmienne jest od pojęcia rzeczy ruchomej w prawie karnym, gdzie rzecz jest ruchoma, gdy da się oddzielić od nieruchomości, chociażby z jej uszkodzeniem; stąd też o uznaniu za rzecz ruchomą decydują właściwości fizyczne rzeczy.
17. Na przykład w 1911 r. z Muzeum Luwr w Paryżu skradziono *Mona Lisę del Giocondę* Leonarda da Vinci, który to obraz został odnaleziony dopiero w 1913 r.; zob.: W. Loschburg, jw.
18. Zob.: J. Świeczyński, *Kryminalistyczne zabezpieczenie wystaw dzieł sztuki*, „Problemy Kryminalistyki” 1976, nr 124.
19. Zob.: J. Świeczyński, *Kryminalistyczna problematyka przestępstw przeciwko dobrom kultury*, „Problemy Kryminalistyki”, 1981, nr 151-152; T. Rydzek, *Czynniki determinujące wykrywalność sprawców przestępstw przeciwko dobrom kultury*, „Problemy Praworządności”, 1984, nr 2; zob. też: Z. Młynarczyk, *Uwaga musimy chronić dobra kultury*, „Prawo i Życie”, 1977, nr 10.
20. Zob.: K. Zeidler, *Spoleczna świadomość...jw.*, s. 147 i n.; K. Zeidler, *Dziedzictwo kultury w kodeksie karnym*, „Rzeczpospolita. Prawo co dnia” 07.07.2005, nr 157.
21. Analogicznym rozwiązaniem objęte są przestępstwa przeciwko środowisku, umieszczone w rozdziale XXII kodeksu karnego; por.: L. Mering, *Środowisko jako przedmiot ochrony karnoprawnej*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 2005, t. XIV, s. 725 i n.
22. Zob.: J. Kaczmarek, K. Zeidler, *Karnoprawna ochrona... jw.*, s. 83 i n.
23. Sam tytuł *ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* jest kontrowersyjny i spotykał się z szeroką krytyką; wskazać należy, nie podejmując teraz wysiłku uzasadnienia tezy, iż lepszym tytułem byłoby: *Prawo ochrony zabytków*.
24. Gdzie model władczy oddziela się od modelu partycypacyjnego, charakterystycznego zwłaszcza dla krajów anglosaskich.
25. Zob. np. Druk sejmowy nr 476 Sejmu RP V kadencji; ustawa z dnia 12 maja 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz o zmianie ustawy o samorządzie województwa (Dz.U. z 2006 r. Nr 126, poz. 875).
26. Zob.: J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. I-II, Kraków 2001, i główne tezy tam zawarte.

## NEW CRIMES IN THE SYSTEM OF THE PENAL LAW PROTECTION OF CULTURAL HERITAGE

This year marks the third anniversary of the statute on the protection of historical monuments, in force since 23 July 2003. Such a period of time appears to be sufficient to perceive the necessity of introducing a number of changes. Reacting to this postulate, the legislator has embarked upon first attempts at an amendment, which have remained fragmentary and certainly have not resolved all the problems associated with the application of the binding statute.

The most significant alterations formulated by the legislator include the definition of two new crimes which may be succinctly described as forgery

and the introduction of a forged monument onto the market. This innovation is a response to the mass-scale presence on the domestic market of forgeries of works of art and monuments offered for sale. Naturally, this is not the only change of the statute in question; others relate to questions also regulated by means of its decisions.

The amendment of the statute thus lists four crimes and ten misdemeanours against historical monuments. Naturally, this is not the total of all the felonies which may affect such monuments, since the system of the penal law protection of cultural heritage consists also of crimes mentioned in the penal code.



Doskonalenie  
Kadr  
Gospodarki

EFŚ  
Europejski Fundusz Społeczny



**POLITECHNIKA ŁÓDZKA**  
**WYDZIAŁ BUDOWNICTWA, ARCHITEKTURY I INŻYNIERII ŚRODOWISKA**

**ZAPRASZA**

**NA STUDIA PODYPLOMOWE**  
**FINANSOWANE Z EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO**

**KIERUNKI STUDIÓW:**

- Ochrona historycznych struktur budowlanych
- Projektowanie architektury wnętrz i scenografii
- Planowanie przestrzenne
  
- Termo-modernizacja, audyting i certyfikacja energetyczna budynków
- Normalizacja europejska w projektowaniu, realizacji i utrzymaniu budowli
- Zarządzanie nieruchomościami

**Odpłatność za studia dla pracowników i właścicieli małych i średnich przedsiębiorstw  
wynosi 20% CENY rynkowej**

Więcej informacji dostępnych jest na stronie [www.bais.p.lodz.pl/podypl](http://www.bais.p.lodz.pl/podypl)



Projekt jest finansowany ze środków Unii Europejskiej  
w Ramach Europejskiego Funduszu Społecznego,  
realizowany pod nadzorem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości

